

***Pieśni mazurskie.* Ułożył Michał Kajka z Ogródka, pow. łecki, Warszawa 1927. Nakładem redakcji „Gazety Mazurskiej”, ss. 64, wyd. 2. Do druku podał i wstępem opatrzył Janusz Jasiński. Edycja wspólna z Muzeum Michała Kajki w Ogródku, Oddział Muzeum Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego w Praniu. Oficyna Wydawnicza „Retman”, seria: *Miniatury Mazurskie*, Nr 4, Ogródek 2014, ss. 72.**

Z inicjatywy Oficyny Wydawniczej „Retman”, a konkretnie jej właściciela Waldemara Mierzwy, historyk, prof. Janusz Jasiński, od przeszło pół wieku zajmujący się postacią Michała Kajki, przygotował do druku drugie wydanie tomiku jego poezji. Pierwsze ukazało się w 1927 r. Była to jedyna osobna pozycja wydana za życia autora, chociaż napisał on około 400 wierszy rozproszonych na łamach kilkunastu gazet i kalendarzy. Natomiast trzeba przypomnieć, że po 1945 r. jego twórczość była prezentowana wielokrotnie, chociaż nadal czeka na kompletną naukową edycję.

Obecna reedycja jest dokładnym odtworzeniem pierwszego wydania. Obwoluta zawiera reprodukcję strony tytułowej z 1927 r. Jedyna zmiana – to zastosowanie współczesnej czcionki zamiast mniej czytelnej dawnej fraktury, którą widzimy na reprodukcji jednej strony poprzedzającej obecną publikację. Tomik został wydany z pietyzmem, bardzo starannie, i pod względem edytorskim prezentuje się imponująco. Dobrej jakości papier kredowy i ozdobne czcionki dodatkowo zachęcają do lektury.

Książeczkę poprzedza wstęp Janusza Jasińskiego zatytułowany *Moje spotkania z Kajką*. Profesor ukazuje w nim swoje zainteresowanie tą postacią oraz dosyć zawile pojmowanie w świadomości społecznej trudnej drogi poety dochodzącego ewolucyjnie do polskiej tożsamości narodowej. Przypomina też wielką rolę Emilii Sukertowej-Biedrawiny, redaktorki przedwojennej „Gazety Mazurskiej”, w popularyzacji dzieła Michała Kajki, a po wojnie dr. Władysława Gębika.

Trzeba podkreślić, że wyboru wierszy dokonał sam poeta. A więc są one prawie reprezentatywne dla całokształtu jego zainteresowań. Dominuje tematyka religijna, obok niej sporo miejsca zajmuje przyroda oraz ucisk językowy w ponurym dla Mazurów okresie weimarskim. Wydaje się, że poeta nie miał ochoty zamieszczać utworów pogodniejszych, czy „uciesnych”.

Bez trudu można dostrzec, że wśród utworów religijnych najwięcej miejsca poświęcił *Męce Pańskiej*. Poemat zatytułowany *Pasja Męki Pańskiej* składa się z 5 części i liczy 10 stron druku. Wraz z kilkoma innymi podobnymi wierszami temat Golgoty zajmuje blisko 20% całego zbiorku. Jest to zrozumiałe, gdy

się pamięta, że Wielki Piątek, czyli Krzyż, jest największym świętem w Kościele ewangelickim.

Drugie miejsce w zainteresowaniach religijnych Kajki zajmuje okres Bożego Narodzenia – prawie 10 wierszy. Zwraca uwagę kolęda *Noc wigilijna*, która wprost nawiązuje do kolędy *Pójdźmy wszyscy do stajenki*. Są też utwory niełącznie się z rokiem liturgicznym, ale także z reguły zawierające boskie motywy. Oto dwa przykłady:

Susza

Tak człowiek też dlatego
Choć panuje w nim pycha,
Bez rosy Ducha Świętego
Marnieje i usycha.

Pieśń zimowa

A jedlina, co gdzieś w gaju
Nad potokiem tam drzemała
Teraz świeci, jako w raju
Bo Jezusa zwiastowała.

Czasem poeta wprost błaga Boga o miłosierdzie. W *Modlitwie* czytamy:

Zmiłuj się, o Panie miły,
Dodawaj mi mocy, siły,
Abym w życiu w każdej dobie
Zawsze wiernym bywał Tobie.

A chociaż tu sidił wiele
Szatan stawia na mnie śmieie,
Niech Duch Święty mi poradzi
I do Ciebie zaprowadzi

Te rymowane wiersze pisane są językiem prostym, tak charakterystycznym dla poetów ludowych. Kajka ukończył tylko szkołę elementarną, dalej uczył się sam, zdobywając wiedzę z gazet i licznych książek, wszak w jego domu istniała „Bezpłatna Czytelnia” Zenona Lewandowskiego! W wierszach wyraża głęboką wiarę oraz przywiązanie do swojej „małej Ojczyzny” i mowy ojczystej. Utwory te, choć dla współczesnego odbiorcy mogą się okazać naiwne, urzekają lekkością pióra, łatwością i trafnością formułowania myśli i sądów. W utworach *Zachęta do szanowania mowy ojczystej*, *Zachęta do ojczystej mowy*, *Tęskność za ojczystą mową* Kajka wyraża troskę o zachowanie języka polskiego, języka ojców i dziadów, narażonego na eliminację z życia publicznego przez rząd pruski, później niemiecki.

W jednym z wierszy na ten temat pisze:

O dźwięku ojczystej mowy,
Godny chwały i opieki,
Z ciebie brali pokarm zdrowy
Ojce nasze długie wieki.

I dalej:

Czemuż teraz się karmicie
Obcą mową, jak trucizną...
Czemuż teraz się wstydzicie
Ojców drogą nam spuścizną...

Czemuż teraz się wstydzicie
Chwalić Pana w swojej mowie...
Czemuż dziatki swe stroicie
W obce pióra, niby sowie...

W wierszach poświęconych ziemi ojczystej, ziemi mazurskiej, odczytujemy znakomite wyczucie piękna przyrody i otaczającego nas świata, dzięki czemu nawet dzisiaj czyta się je z wielką przyjemnością. Nie bez powodu Michała Kajkę nazywano wieszczem lub bardem ludu mazurskiego.

W zakończeniu należy wyrazić szczególne podziękowania pomysłodawcy wydania niniejszego druku bibliofilskiego Waldemarowi Mierzwie, a Januszowi Jasińskiemu za merytoryczne opracowanie. Jest to znakomite małe dziełko poety obecnie raczej zapomnianego lub niedocenianego, zwłaszcza wśród młodszego pokolenia. Dodatkowo wyjątkowo urokliwa szata graficzna winna zachęcić do lektury tych „poematów”, jak Kajka sam je określał w *Przedmowie* „Do Braci narodowości polskiej”.

Teresa Zajewska

Ks. Jan Wiśniewski, *Uposażenie kościołów, duchowieństwa i służby kościelnej w diecezji pomezkańskiej (XVI–XVIII w.)*, Wydział Teologii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, Olsztyn 2013, ss. 446.

Głównym przedmiotem badań ks. Jana Wiśniewskiego stały się kościelne dzieje Pomezanii. Z benedyktyńską cierpliwością autor pochylił się nad dokumentacją archiwalną w kraju i za granicą, aby przybliżyć czytelnikowi histo-